

Dzień 12

Ewangelia według świętego Mateusza, rozdział 9, wersety 9–13

Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego na komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i zasiadło wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: «Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?» On, usłyszawszy to, rzekł: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: „Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary”. Bo nie przyszedłem, aby powołać sprawiedliwych, ale grzeszników».

- Stając w obecności Bożej, uczynię znak krzyża.
- Poproszę, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego Boskiego Majestatu.
- Wyobrażę sobie, jak Jezus przechodzi obok komory celnej, dostrzega Mateusza i wzywa go do pójścia za Nim.
- Poproszę w tej medytacji o to, bym usłyszał skierowane do mnie wezwanie Jezusa i z wdzięcznością na nie odpowiedział.
- Rozpocznę rozważanie słowa Bożego.

Mateusz był celnikiem: pobierał cła i podatki. Żydzi gardzili takimi jak on, ponieważ celnicy ściągali opłaty na rzecz rzymskiego okupanta. Uważano ich za żądnych zysku, nieuczciwych ludzi i traktowano jak zdrajców i grzeszników.

Jezus „ujrzał” Mateusza. To proste słowo „ujrzał” oznacza tu „zajrzenie do serca”. Po tym, co zobaczył w sercu Mateusza, Jezus kieruje do niego wezwanie „Pójdź za Mną”.

Dziś także Jezus – pośród zgiełku życia – „zagląda” w ludzkie serca. Przechodzi obok mnie i kieruje do mnie wezwanie „Pójdź za Mną”, nawet jeśli jestem współczesnym celnikiem i grzesznikiem.

Jezus jednak pragnie zgromadzić grzeszników i celników, zaprosić ich do siebie i przyjąć na uczenie. Zaprasza wszystkich, którzy czekają na Kogoś, kto dostrzeże dobro w ich sercach. Zaprasza tych, którzy „potrzebują lekarza” i „źle się mają”. Chce, aby razem z Nim czynili świat bardziej ludzkim i zarazem bardziej Bożym. Tym zaś, którzy uważają się za sprawiedliwych, przypomina słowa proroka Ozeasza „Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary”.

Czy słyszę skierowane do mnie słowa Jezusa „Pójdź za Mną”? Gdzie mnie teraz Jezus znajduje: w jakiej życiowej sytuacji, w jakim miejscu mojego życia?

- Zakończę rozważanie osobistą rozmową z Panem o tej medytacji i odmówię *Ojcze nasz*.

<http://www.wzch.org.pl/radiowe>